

Sygn.akt III AUa 72/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Elżbieta Zarzecka (spr.)

Sędziowie: SA Alicja Sołowińska

SA Barbara Orechwa – Zawadzka

Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2018 r. w B.

sprawy z odwołania R. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji wnioskodawcy R. T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 29 listopada 2017 r. sygn. akt IV U 175/17

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 72/18

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z 10 stycznia 2017 r., wydaną na podstawie ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2016 r. poz. 887) oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U. UE. L. 04.166.1) i rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 (Dz. U. UE. L. 09.284), odmówił R. T. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ komisja lekarska ustaliła, że nie jest on niezdolny do pracy.

W odwołaniu od tej decyzji R. T. wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do wnioskowanego świadczenia, domagając się dopuszczenia dowodu z opinii biegłych lekarzy sądowych z zakresu neurologii i ortopedii.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 29 listopada 2017 r. odwołanie oddalił. Sąd ten ustalił, że w dniu 1 kwietnia 2016 r. R. T., ur. (...), złożył wniosek o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Orzeczeniami lekarza orzecznika i komisji lekarskiej po rozpoznaniu: zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych kręgosłupa z zespołem

bólowym w wywiadzie, przebytego leczenia operacyjnego niedrożności mechanicznej jelit (w czerwcu 2010 r.), przepukliny w bliźnie pooperacyjnej, otyłości oraz (...) w okresie abstynencji, nie został uznany za osobę niezdolną do pracy. Organ rentowy podkreślił, że na dzień złożenia wniosku wnioskodawca udowodnił łącznie na terenie Polski i Niemiec 20 lat, 3 miesiące i 18 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Z uwagi na fakt, że okresy ubezpieczenia w Niemczech były krótsze niż 12 miesięcy - zgodnie z art. 57 rozporządzenia WE nr 883/2004 z 29 kwietnia 2004 r. instytucja państwa członkowskiego nie jest zobowiązana do przyznania świadczenia z tytułu okresów wypełnionych pod działaniem stosowanego przez nią ustawodawstwa. Zatem okres ten został doliczony do stażu polskiego przez organ rentowy jako jednostkę kompetentną do realizacji unijnych rozporządzeń. Niemiecka instytucja ubezpieczeniowa decyzją z 2 listopada 2016 r. odmówiła odwołującemu prawa do świadczenia z niemieckiego ubezpieczenia społecznego. ZUS do ogólnego stażu pracy nie uwzględnił okresu od 1 września 2008 r. do 30 września 2008 r., ponieważ w tym okresie skarżący przebywał na urlopie bezpłatnym oraz okresu od 16 czerwca 2010 r. do 30 czerwca 2010 r. z uwagi na usprawiedliwioną nieobecność w pracy bez prawa do wynagrodzenia lub zasiłku. Odwołujący leczy się w poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej oraz u lekarza rodzinnego. W 10-leciu przed dniem złożenia wniosku o świadczenie udokumentował 5 lat okresu ubezpieczenia. Do 27 kwietnia 2016 r. pobierał świadczenie rehabilitacyjne.

Okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia sprawy było ustalenie czy wnioskodawca jest osobą niezdolną do pracy. Celem wyjaśnienia stanu zdrowia wnioskodawcy Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych: neurologa, chirurga i psychiatry. Biegli, po rozpoznaniu szeregu schorzeń uznali wnioskodawcę za osobę zdolną do pracy. W uzasadnieniu opinii wskazali, że stwierdzone u niego schorzenia nie czynią go niezdolnym do pracy (biegły chirurg), stwierdzone zmiany neurologiczne nie ograniczają zdolności do pracy (biegły neurolog), a jego stan psychiczny istotnie nie wpływa na jego funkcjonowanie intelektualne (lekarz psychiatra).

Sąd Okręgowy odwołał się do treści przepisów art. 57 ust. 1 i 2 i art. 12 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Decydujące znaczenie dla rozważenia zasadności złożonego odwołania miało ustalenie, czy wnioskodawca jest osobą niezdolną do pracy, to znaczy czy jest osobą, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy, albo pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. W ocenie Sądu, wydane w sprawie opinie biegłych zasługiwały na uwzględnienie. Zostały sformułowane po przeanalizowaniu historii chorób wnioskodawcy. Biegli dokonali starannego rozpoznania, a wydane orzeczenia uzasadnili. Zważywszy na charakter stwierdzonych u wnioskodawcy schorzeń, jego wiek i przebieg pracy zawodowej Sąd uznał, że brak jest podstaw do kwestionowania zasadności opinii. Zostały one opracowane przez specjalistów w zakresie zdiagnozowanych u odwołującego chorób, posiadających odpowiednie przygotowanie i doświadczenie zawodowe. Wyjaśnienia wnioskodawcy złożone na rozprawie w dniu 29 listopada 2017 r., stanowiły w ocenie Sądu pierwszej instancji polemikę z tezą opinii biegłych i były wynikiem jedynie subiektywnego przekonania odwołującego co do stanu jego zdrowia i niezdolności do pracy. Biegli wyraźnie wskazali w swoich opiniach, że rozpoznane u ubezpieczonego schorzenia nie czynią go niezdolnym do pracy. Twierdzenia skarżącego nie stanowią podstawy do podważenia wiarygodności opinii, tym bardziej, że odwołujący nie złożył do nich żadnych konkretnych zarzutów. Wobec powyższego Sąd ocenił, iż brak jest podstaw do powołania kolejnego zespołu biegłych uznając, że stan zdrowia ubezpieczonego został dostatecznie wyjaśniony.

Sąd Okręgowy podzielił opinie biegłych lekarzy sądowych wskazujące, że rozpoznane u wnioskodawcy schorzenia nie powodują ograniczenia sprawności jego organizmu w stopniu pozwalającym na ocenę, że jest on osobą niezdolną do pracy. Tym samym odwołujący nie spełnił przesłanek koniecznych do przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z art. 57 ust. 1 w zw. z art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W tym stanie rzeczy Sąd w oparciu o art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od tego wyroku wniósł R. T.. Zaskarżył wyrok w całości i podniósł, że od listopada 2014 r. nie pracuje. Występujące u niego bóle kręgosłupa, bóle stawu biodrowego lewego, przepuklina brzuszna, drętwiejące palce u rąk i zawroty głowy uniemożliwiają mu pracę w zawodzie blacharza – dekarza i wykonywanie innych ciężkich prac fizycznych. Wskazał również, że w jego wieku niemożliwe jest przekwalifikowanie zawodowe. Mając to na uwadze

skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uchylenie zaskarżonej decyzji ZUS i uznanie go za niezdolnego do pracy na stanowisku blacharz – dekarz. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz właściwie zastosował przepisy prawa materialnego. Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne oraz wykładnię przepisów dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, zgodnie z którymi R. T. nie spełnia przesłanek do przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Zgodnie z art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej, renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki: 1) jest niezdolny do pracy; 2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy; 3) niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w ustawie, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Jak stanowi art. 12 ust. 1 ustawy, niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy (ust. 2), zaś częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (ust. 3). Stosownie zaś do art. 13 ust. 1 ww. ustawy przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się: stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji; możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Sporna w sprawie była wyłącznie przesłanka niezdolności wnioskodawcy do pracy (art. 57 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy). Kluczowe znaczenie dla dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych odnośnie tej okoliczności ma to, że ocena niezdolności do pracy z medycznego punktu widzenia wymaga wiadomości specjalnych i Sąd nie może opierać ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2010 r. w sprawie sygn. akt II UK 191/09, lex numer 590238). Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalenia dotyczące kwestii zdolności wnioskodawcy do pracy poczynił opierając się na wnioskach wynikających ze sporządzonych w sprawie opinii biegłych lekarzy sądowych.

W sprawie opinie wydali biegli z zakresu: chirurgii ogólnej, psychiatrii, neurologii. Biegły lekarz chirurg, po rozpoznaniu schorzeń opisanych szczegółowo w swojej opinii uznał, że ze względów chirurgicznych wnioskodawca jest zdolny do pracy. Biegły uwzględnił to, że wnioskodawca z zawodu jest blacharzem – dekarzem i ocenił, że przebyta niedrożność jelit operowana przed 11 laty, przepukliny oraz częściowe upośledzenie chwytu dłoni prawej nie powodują niezdolności do wykonywanej dotychczas pracy (k. 18-19). Biegły lekarz psychiatra ocenił, że również ze względu na stan zdrowia psychicznego wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy (k. 28). Z kolei biegły lekarz neurolog rozpoznał u wnioskodawcy chorobę zwyrodnieniową – dyskopatyczną kręgosłupa oraz przebyte operacyjne leczenie cieśni nadgarstka lewego i również uznał wnioskodawcę za zdolnego do pracy. Biegły nie stwierdził objawów zespołu bólowego oraz ocenił, że zmiany w kręgosłupie nie powodują konfliktu struktur nerwowych kanału kręgowego z układem kostnym kręgosłupa i nie ograniczają zdolności do pracy. Przebyte leczenie cieśni nadgarstka lewego spowodowało usunięcie przyczyny dolegliwości i nie występuje upośledzenie czynności tej kończyny. Ponadto biegły ocenił, że przebyty w wieku 17 lat uraz okolicy prawego nadgarstka nieznacznie upośledza siłę prawej ręki i nie powoduje niezdolności do pracy (k. 36-37). Odwołujący na rozprawie w dniu 29 listopada 2017 r. wniósł zastrzeżenia do opinii biegłych podnosząc, że nie zgadza się z biegłymi z uwagi na odczuwane bóle.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy przeprowadził należyte i wyczerpujące postępowanie dowodowe oraz właściwie ocenił zabrany w sprawie materiał dowodowy. Spójne i jednomyślne opinie biegłych stanowią jednoznacznie o tym, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że opinie biegłych lekarzy są miarodajne do czynienia ustaleń w sprawie. Podkreślenia wymaga, iż wprawdzie Sąd nie jest związany opiniami biegłych i ocenia je na podstawie art. 233 k.p.c., jednak ocena ta polega na tym, że nie chodzi tu o kwestię wiarygodności, jak przy dowodzie z zeznań świadków i stron, lecz o pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii i uzasadnienie, dlaczego pogląd biegłego trafił lub nie do przekonania Sądu. Sąd może zatem ocenić opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Nie może jednak nie podzielać merytorycznych poglądów biegłego, czy zamiast nich wprowadzać własne stwierdzenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 12 maja 2009 r., sygn. III AUa 270/09; orzeczenie Sądu Najwyższego z 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90, OSP 1991, nr 11-12, poz. 300). Oceniając wszystkie opinie sporządzone w niniejszej sprawie według powyższych kryteriów, nie sposób odmówić im fachowości i rzetelności, dlatego też Sąd uwzględnił w swoim rozstrzygnięciu wnioski z nich płynące i uznał, że R. T. na dzień wydania zaskarżonej decyzji ZUS (10 stycznia 2017 r.) nie był niezdolny do pracy. Brak jest zatem w materiale dowodowym sprawy dowodów świadczących o utracie przez wnioskodawcę zdolności do zarobkowania. Przedstawione przez niego w toku postępowania stanowisko odmienne jest oparte wyłącznie na jego subiektywnych odczuciach i nie może stanowić podstawy wyrokowania. Skarżący nie wskazał żadnych konkretnych zarzutów dotyczących przeprowadzonego postępowania dowodowego, czy też oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd pierwszej instancji.

Należy stwierdzić, że wydane w sprawie opinie zostały sporządzone przez biegłych z zakresu specjalności odpowiednich do schorzeń występujących u skarżącego. Biegli opisali w nich w sposób fachowy schorzenia występujące u R. T. oraz wyczerpująco wyjaśnili, z jakich względów nie powodują one niezdolności do pracy. Opinie zostały sporządzone przez specjalistów posiadających gruntowną wiedzę z zakresu swoich specjalności oraz doświadczenie zawodowe. Podstawą ich wydania były dowody obiektywne w postaci przedstawionej w sprawie dokumentacji lekarskiej. Biegli prawidłowo rozpoznali schorzenia występujące u badanego, jednak w ich ocenie nie były one na tyle zaawansowane, aby powodować niezdolność do pracy w rozumieniu cytowanych wyżej przepisów. Skarżący wskazuje w apelacji, iż jego zdaniem niezdolność do pracy powodują u niego bóle kręgosłupa i zawroty głowy. Należy zatem wyjaśnić, że schorzenia natury neurologicznej zostały w sprawie ocenione przez biegłego lekarza neurologa który uznał, że nie powodują one niezdolności do pracy.

Należy również podkreślić, że biegli przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy mieli na uwadze kryteria określone w art. 13 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, tj. stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia, jak też możliwość wykonywania dotychczasowej pracy jako blacharz - dekarz, celowość przekwalifikowania zawodowego. Biegli wzięli też pod uwagę wiek (55 lat), wykształcenie zawodowe i predyspozycje psychofizyczne wnioskodawcy.

Sąd nie neguje tego, że skarżący jest dotknięty określonymi w opiniach biegłych schorzeniami, w tym schorzeniem kręgosłupa, przepukliną, schorzeniami neurologicznymi. Wyjaśnić jednak należy, że samo występowanie określonych jednostek chorobowych, a nawet subiektywne odczucia ubezpieczonego o utracie zdolności do zarobkowania w uwagi na te choroby nie powodują automatycznie możliwości uznania takiej osoby za niezdolną do pracy w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ocena niezdolności do pracy z medycznego punktu widzenia wymaga wiadomości specjalnych i Sąd nie może opierać ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu, czy też na twierdzeniach strony. Ponadto ocena, czy osoba ubiegająca się o rentę jest niezdolna do pracy powinna, poza aspektem biologicznym (medycznym), uwzględniać także obiektywną możliwość podjęcia przez nią dotychczasowego lub innego zatrudnienia, zgodnie z poziomem jej kwalifikacji, wykształcenia, wieku i predyspozycji psychofizycznych (wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r., II UKN 675/98, wyrok Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2014 r., I UK 396/13). W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że odwołujący jest niezdolny do pracy. W konsekwencji należało uznać, że nie spełniła on przesłanki określonej w art. 57 ust. 1 i art. 12 ust. 1-3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych do przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.